

34 niehonorowe sposoby na odmowę seksu przez kobiety

27 listopada 2018

Obiecany tekst o sposobach kobiet na odmawianie seksu, gdzie ich „nie” wcale nie oznacza „nie”, tylko kryją się za tym głębsze przyczyny, inne intencje, a także nierzadko jest to sposób na uzyskanie danych celów, które nie są wyrażane wprost. Oczywiście nie możemy myśleć, że każda odmowa seksu to problem, dlatego dłuższy czas badałem jakie można usłyszeć przykładowe teksty, lub zachowania kobiet i uwidocznilem co się za nimi realnie kryje.

Pamiętajmy, że według badań aż 65% par nie uprawia seksu minimum raz na dwa tygodnie. I niestety, najczęściej odmawiają kobiety. Powody są różne, od prawdziwych i rozsądnych (bo przecież czasem rzeczywiście jesteśmy chorzy), po te nieprawdziwe, wymijające, które są manipulacją – dlatego, że dana kobieta wcale nie związała się z mężczyzną z miłości, a choćby dla pieniędzy, albo z przyjaźni, albo bo bała się być sama, wmawiając jednocześnie miłość. Powodów wiązania się innych, niż miłość jest bardzo dużo, a każdy kto chce mieć zdrowy związek, który nie skończy się hucznym rozstaniem na pewno musi bazować w nim na miłosnych czynach, ale także rozwijając sferę seksualną, która buduje silną więź, czułość i troskę. I takim zagadnieniem zajmujemy się teraz.

Toksyczne kobiety zareagują wściekłością, że odkrywa się ich manipulacje. Te dobre, zdrowe, normalne kobiety – ich to nie tyczy, bo nie odmawiają go, lub szczerze rozmawiają i rozwiązują problem braku seksu w związku. Ale to jest cenna wiedza, zbierana przeze mnie latami z przeróżnych źródeł, opowieści, zwierzeń i obserwacji. Nie mówię oczywiście, że każda toksyczna kobieta stosuje dokładnie każdy taki tekst, bo jedne są stosowane pewnie w 1% przypadków, inne częściej, ale po coś aż 34 zdobyłem, by każdy mógł przemyśleć, czy się choć

z jednym nie spotkał. Inne może spotkać w przyszłości. Zapraszam.

Kobiety wiedzą jak odmawiać seksu

1. „Boli mnie głowa” – w inne dni repertuar rozszerza się o inne części ciała i o zmęczenie. No cóż, choroby się leczy, a nie stosuje jako wymówkę.

2. „Musisz się bardziej postarać” – badanie na ile sobie może pozwolić, czyli mężczyzna zapłaci za seks. Niekoniecznie chodzi stricte o pieniądze.

3. „Jest między nami jakiś problem, ale nie umiem go określić” – w założeniu to wina mężczyzny i on musi zapracować na zmianę nastawienia u kobiety. Chcemy inteligentnych kobiet, więc takie na pewno umieją się wysławić.

4. „Nie jestem gotowa” – ale dla atrakcyjnego dla niej mężczyzny będzie gotowa w 5 minut. Czekaj i pracuj.

5. „Nie czuje się bezpiecznie” – związane z punktem powyższym. Bardzo często kobieta żąda ślubu, by się czuła bezpiecznie, a więc oczekuje zabezpieczenia finansowego lub innych inwestycji mężczyzny w kobietę.

6. „Dam ci znać później, kiedy będę mogła” – nie ma wyznaczonego konkretnego terminu, więc kobieta jest zwolniona z dotrzymania słowa i może to przeciągać prawie w nieskończoność. Tu mężczyzna musi nauczyć się sprawdzać kobiece słowo.

7. „Chcę się poczuć wyjątkowo, aby uprawiać seks” – staraj się bardziej, traktuj jak księżniczkę, pracuj, zapewnij, bądź wiernym sługą.

8. „Nie wiem co czuję” – w kontekście braku miłości, choć przyznanie się do tego mogłoby zakończyć wiele związków, to kobiety bardzo często nie mówią wprost, że nie kochają i

mężczyzna musi się „domyślić”... lub pracować dalej na kobietę w nadziei, że ona zmieni swoje nastawienie.

9. „Chcę być kochana, a nie być bzyknięta” – kolejny z tzw. comfort testów, który ma sprawdzić, czy mężczyzna oferuje cechy samca beta. O tym, kim jest samiec beta pisałem w innych tekstach. Warto poczytać, by zrozumieć comfort testy.

10. „Muszę się szanować” – test sprawdzający, czy będziesz traktował ją jako łatwą, a więc czy będzie żałować tego seksu.

11. „Jeśli kochałbyś mnie, nie żądałbyś seksu” – wzbudzanie poczucia winy u mężczyzny, który ma naturalne potrzeby. Im więcej poczucia winy, tym mężczyzna ciężiej pracuje na rzecz kobiety – one to wiedzą. Ale widzicie, seks poprawia zdrowie, samopoczucie, wyzwala endorfiny, więc kobiety odmawiające go to egoistki. Po co się wiązać z kimś takim?

12. „Ty zawsze myślisz tylko o sobie!” – jak wyżej, zarzucenie egoizmu, więc wymuszanie odrzucenia naturalnych, zdrowych potrzeb.

13. „Zostałam zraniona przez innych mężczyzn” – empatyczni mężczyźni wejdą w to, tyle, że to jest problem do naprawienia przez samą kobietę, najlepiej na terapii. Pamiętajmy, że to ona jest odpowiedzialna za jej wybory partnerów i aktualny mężczyzna nie powinien cierpieć z powodu innych mężczyzn.

14. „Seks nie wartego, by przekreślił naszą znajomość” – pokazanie, że mężczyzna jest aseksualny, lub to jest test na „udowodnienie” kobiecie, że znajomość nie zostanie przekreślona.

15. „Seks tylko po ślubie” – wiadomo o co chodzi. Dzisiaj nawet kobiety, które nie są dziewicami, potrafią takie wymagania stawiać. W takiej sytuacji trzeba potraktować takie słowa z przymrużeniem oka, jako żart.

16. „Wolę się przytulać i mieć inne czułości” – kobieta

sprawdza kilka rzeczy przez takie zachowanie: czy mężczyzna jest czuły, podporządkowany, czy umie wytrzymać bez seksu, czy zgodzi się na rolę asekualnego przyjaciela.

17. „Wykorzystujesz mnie!” – to kolejny zarzut z kosmosu, aby sprawdzić czy mężczyzna jest na tyle głupi i niepewny siebie, że da sobą manipulować i czy zapewni kobiecie komfort, że nie jest to wykorzystanie. Jeśli kobieta uznaje seks za nagrodę dla mężczyzny, a nie obustronny akt, a także zrzuca z siebie odpowiedzialność za decyzję o seksie, to prosimy do psychiatri wysyłać takie kobiety, zamiast się z nimi wiązać. Don't stick your dick in crazy.

18. „Nie lubię seksu” – ten punkt warto rozwinąć. Oczywiście jak zawsze może to być test na kilka rzeczy, ale sugerowałbym raczej pójście w kierunku czy jesteś na tyle pewny siebie, że jednak pokażesz kobiecie, że seks może być przyjemny i w porządku. W godzinne logiczne dyskusje oczywiście nie warto wchodzić, tu trzeba działać i pokazać. Ale też pamiętajmy, że ok. 1% ludzi jest asekualna, z czego jednak wiele asekualnych osób seks uprawia po to, by sprawić przyjemność drugiej stronie, gdy same nic nie odczuwają. Także może jesteś mężczyzną w gronie szczęśliwców i spotkałeś asekualną kobietę. W innym wypadku patrz punkt: zraniona przez mężczyzn, dlatego brzydzi się seksem.

19. „A może lepiej zrób mi masaż?” – kobieta oczywiście sprawdza znowu, czy jej inne potrzeby będą ważniejsze dla mężczyzny. Jeśli tak, na pewno spróbuje w innej sytuacji stworzyć podobną prowokację i tzw. „wejść na głowę”. To się dzieje stopniowo, aż mężczyzna staje się pantoflem. W razie odmowy patrz punkt 12.

20. „W innych sytuacjach jakoś cię nie obchodzi!” – kolejny raz, wzbudzenie poczucie winy u mężczyzny i próba przymuszenia go do starań w innych rejonach, nawet gdy zdanie wyrażone przez kobietę jest totalną nieprawdą i to mężczyzna wnosi więcej dla kobiety, niż kobieta dla mężczyzny.

21. W Szwecji kobiety, gdy odmawiają seksu, mówią „to jest moje no gone zone”.
22. „Boję się ciąży i nie dam sobie rady z wychowaniem dziecka” – to oczywiście może być prawda, ale jest też często używane przy odmawianiu seksu, ponieważ brzmi realistycznie, logicznie i poważnie. W około 1% przypadków nawet najlepsza antykoncepcja może się nie sprawdzić. Czy to dużo? Dla odmawiającej tak.
23. „Myślisz tylko o jednym!” – wiadomo, chyba nie ma częściej używanej sentencji przez kobiety, niż ta, jeśli potrzeby się rozmiągają. Nie warto sobie zawracać głowy kobietami używającymi takiego zwrotu, ponieważ są to kobiety stosujące kwantyfikatory wielkościowe, czyli zazwyczaj: wyolbrzymiają wady kogoś innego, swoje zatajają. O takich kwantyfikatorach i manipulacjach pisałem w innych tekstach.
24. „Czekam na właściwą osobę” – definitywne przekreślenie szans na głębszą relację.
25. „Religia mi nie pozwala” – nie działa podczas związku. Dla osób religijnych w porządku i tylko oczywiście dziewic.
26. „Możemy inaczej wyrażać swoją miłość do siebie”, a przy zanegowaniu „w ogóle nie jesteś romantyczny!”
27. „Przytul mnie, tylko tego potrzebuję” – i cyk, mężczyzna wykonał rozkaz, bo sądzi zazwyczaj, że punktowanie „dobrymi uczynkami” uruchomi chęć na seks u kobiety. Tu odsyłam już do kategorii „friendzone”.
28. W zależności jak bardzo jesteś atrakcyjny kobieta może powiedzieć: „Nie sypiam z prawiczkami”, lub „nie sypiam z tymi, którzy mieli sporo partnerek”. Oba mają wyrazić pogardę, lub sprowokować mężczyznę do szczerzej odpowiedzi ile miał partnerek. To są techniki zawstydzania męskości w dzisiejszych czasach, o których pisałem [TUTAJ](#).

29. To jest mocne: „Kocham cię zbyt silnie, by uprawiać z tobą seks”.

30. „Myślałam, że jesteś inny, niż tamci faceci” – to też bardzo częsta odpowiedź wymijająca, zamiast kobieta wprost powiedzieć, że mężczyzna się jej nie podoba.

31. „Naciskasz mnie”, „Czuję się przytłoczona”, „Nie ułatwiasz!” – jak w poprzednich, czyli wzbudzanie poczucia winy, nieadekwatne do sytuacji i nie podaje rozwiązania na ten problem.

32. „Przecież 8 dni temu (czy tam miesięcy, czy lat) już uprawialiśmy seks!!!” – i krzyki do tego, oburzenie, majestatyczne wyjście za drzwi. Nie warto negocjować logicznie z kobietą częstotliwości seksu – to one mają nad tymi sferami kontrolę, więc zazwyczaj one odmawiają, lub akceptują – zazwyczaj gdy odczuwają odpowiednie emocje.

33. „Moi rodzice tego/ciebie nie zaakceptują” – i już wiesz, że kobieta jest niedojrzała, a rodzice nadal mają na nią wielki wpływ, tak jakby miała 5 lat. To taki odpowiednik maminsynka, skądinąd słusznie krytykowanego.

34. Foch. Broń wielu kobiet w każdym niewygodnym temacie, niezależnie od wieku. Foch także ma za zadanie wpędzić mężczyznę w poczucie winy, że jest sprawcą nieszczęścia, nawet wtedy, gdy to kobieta jest sprawcą i nie da się z nią porozmawiać. Jest to podstawowa przemoc psychiczna, zachowanie pasywno-agresywne, o których pisałem [TUTAJ](#).

Wnioski

W większości przypadków to są shit-testy i mężczyzna musi umieć sprawnie odpowiedzieć, lub postąpić, aby taki test przejść. Ja zawsze traktuję takie teksty na pół-poważnie, bo liczą się czyny, nie słowa. Jeśli widzę zainteresowanie kobiety, ale gdzieś pomimo tego stosuje taki tekst, to mogę

albo zabawnie odpowiedzieć, albo spróbować okazać zdecydowanie w kontekście pożądania (warto uważać, bo granica jest cienka, ale inicjatywa jednak zawsze należała do mężczyzn), albo można potraktować od razu za manipulację – i uznać, że nie warto z taką kobietą się zadawać. W końcu nikt nie chce być obiektem manipulacji, stosowania półprawd, półsłów, pogrywania ze sobą, a wiedzieć na czym bezpośrednio stoi.

Co prawda nie wszystkie takie zachowania są testami, ale lepiej zakładać, że są, ponieważ ignorując ideę testów po prostu mężczyzna je przegra, wpadnie w problem bycia „pod” kobietą, a mężczyźni uległych kobiety nie lubią, co udowadnia wiele badań – patrz [TUTAJ](#).

I to się dzieje w większości związków, gdzie mężczyźni przegrywając shit-testy stają się coraz mniej atrakcyjni dla kobiet z czasem trwania związku i seks w tych związkach staje się świętem.

Na sam koniec zostaje jeszcze wysyłanie sprzecznych sygnałów (gdzie „nie” wcale nie oznacza twardego „nie”), bo to też kobiety potrafią robić bardzo sprawnie, by wprowadzać chaos i przerzucać swoje niezdecydowanie na mężczyznę, który uzależnia się emocjonalnie od takich gier psychicznych, ale to już omówimy w innym tekście.

A na koniec odmowa mężczyzny:

A Wy, Drodzy Czytelnicy – znacie jakieś inne teksty i powody (np. absurdalne) na odmowę seksu?

Autorstwo: Swiadomosc-Zwiazkow.pl

Źródło: WolneMedia.net